

# K.M.S, Dwa serca, jedno bicie

Nie omijają obawy nas, przestałem liczyć czas  
rzucone w wir wydarzeń dwa serca co biją raz jeden  
mają jedno bicie , biało- czarne życie melodię szczęścia  
grają którą chce zagłuszyć świat  
ogień i woda, płomień z deszczem idą ciągle razem  
dwa charaktery dwie dusze dwie całkiem inne twarze  
bagaze życia inne, odmienne myśli zdania ale  
różnice się nie różnią od podobieństw dla nas  
czasem jak palant mam zamiar mieć wyjebane by  
potem o ścianę bić pięścią z tej samotności szarej  
nieodwracalne słowa potem znów wypominanie kto więcej  
zniszczył kto ranił wiesz to już pojebane  
ale na zmianę przez te kłótnie są uczucia stale  
poprzeplatane jakby krawiec z nas tu szył ubranie  
nie mamy manier, ale dla mnie to nie ważne bo  
mimo porażek nie pozwolę by nas zniszczył los

Ciągle szarpani wytykani gdzieś palcami przez nich  
ale słowami odpowiadam dziś na ich zaczepki  
swiat nie jest lepszy i nie będzie już bo wierz mi  
uciekamy od obietnic których nie umiemy spełnić  
powtarzamy czyjeś błędy potem swoje i tak kręci  
się ta ziemia w której wszyscy ponoć jesteśmy dyskretni  
pięknymi kłamstwami metlik w głowie tworząc między sobą  
podobno szukając prawdy można całkiem w niej utonąć i  
wcale nie mówię że ja nie umiem okłamać jak każdy swój  
dobry zamiar często w gorszą rzecz obracam karma wraca  
i nie powiesz mi że nie bo sam zauważ jak kogoś  
potraktujemy tak los nas traktuje z buta  
jak kogoś okłamujemy tak nas okłamują słuchaj  
tego nie da się już zmienić więc na próżno rozwiązania szukać  
nie będę rzucał słów na wiatr chociaż tyle bo wszystkie  
wspomnienia w tyle los mi chce przekształcić w życie teraz